

ROMAN STARZYŃSKI

ofc. do szczególnych poruczeń

przy Kmdzie m. ŁODZI.

Warszawa, dn. 22.XI.1918.

R A P O R T .

S y t u a c j a w Ł o d z i .

Dnia 11 listopada r.b. na wiadomość o ustąpieniu policji niemieckiej samorzutnie zebrali się b. legjoniści, powiacy, dowborczycy, sokoli, organizacje wojskowe P.P.S. i N.Z.R. i rozpoczęli rozbrajanie poszczególnych wojskowych niemieckich. Nad całością objął komendę por. Biłyk. W walkach ulicznych mieliśmy straty około 12 ludzi, w tym 1 oficer-dowborczyk.

Do pertraktacji z utworzoną już Radą Żołnierską, Niemiecką wysłał por. Biłyk niżej podpisanego, zawarto natychmiast czasowe zawieszenie broni i wysłano na miasto samochody z czerwonymi chorągwiami i mieszaną załogą polsko-niemiecką, celem zatrzymania walk.

Następnie Rada Żołnierska zgodziła się na wydanie takiej ilości broni, jaka będzie potrzebna dla utrzymania bezpieczeństwa w mieście. Wszystkie objekty wojskowe, w tym dworce kolejowe, magazyny, koszary za wyjątkiem koszar bataljonu na Lesznie, który się energicznie bronił zostały obsadzone przez nasze warty.

W ciągu nocy ze wszystkich wżej wymienionych organizacji utworzona została straż bezpieczeństwa publicznego, która pełniła służbę aż do czasu przekazania postunków nie wojskowych milicji miejskiej, stworzonej przez Magistrat z udziałem delegatów Rady Robotniczej, która objęła służbę w dniu 16 b.m.

Nazajutrz na wiadomość o objęciu przez Komendanta PIŁSUDSKIEGO Naczelnego Dowództwa Armji Polskiej porozumieliliśmy się z pułk. J a s i ń s k i m , kmdtem pułku okręgowego i VIII Okręgu Wojskowego, który objął kmdę nad całością, przyjmując nasz warunek, aby żadnego stanowiska nie powierzył oficerom z Wehrmachtu.

Stworzona przez nas Kmda Miasta, która skoncentrowała w sobie całą władzę, przekazując stopniowo poszczególne objekty delegatom Ministerstw i władzom cywilnym.

Kmdtem miasta został por. Biłyk, jego adjutantem dowborczyk, prezes związku Dowborczyków, chorąży B e r e s z k o , człowiek całkowicie ideowo stojący na naszym stanowisku, który sprawił, że dowborczycy w Łodzi szli całkowicie z nami ręką w rękę.

Obecnie sprawy miasta pozostają całkowicie w naszych rękach, natomiast zaciąg rekrutów do pułku okręgowego i ćwiczenie ich skoncentrowane jest w kmdzie VIII Okr. pod kierownictwem oficerów z b. Wehrmachtu, głównie b. dowborczyków.

My posiadamy bataljon strzelców, podległy kmdzie per. S k w a r c z y ń s k i e g o , kmdta okręgowego POW.

Kwestje etatu, umundurowania i wykwi-powania pułku okręgowego oraz baonu strzelców POW odbywa się regulowane autonomicznie przez poszczególne wyższe kmdy. Nieuregulowaną dotąd jest sprawa oficerów i żołnierzy, pracujących w Kmdzie Miasta, gdyż ani POW, ani pułk. J a s i ń s k i nie chcą ingerować w tej sprawie, pozostając w oczekiwaniu rozkazów.

Stan ten prowizoryczny trudno będzie długo utrzymać, zwłaszcza ze względu na zaprowiantowanie, które obecnie daje Magistrat, gdyż bardzo silna agitacja ze strony sfer endeckich coraz silniej się przejawia.

Sfery lewicowe są bardzo słabe, podstawą jest jedynie Rada Robotnicza, powstała z P.P.S. i N.Z.R., której jednakże grozi rozłam z powodu nie wejścia przedstawiciela

13
T

PIŁSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

28
34

N.Z.R do rządu, na co N.Z.R.-owcy w okręgu Łódzkim, idący z ręką w rękę z lewicą liczyli.

Praca wśród inteligencji, prowadzona przez S.N.N. chwilowo ustała z powodu wejścia do wojska por. Biłyka i niżej podpisanego.

Co do spraw organizacyjno-wojskowych, to daje się odczuwać duży brak oficerów. /baon POW 2-ch, pułk. okręgowy-25-ciu/.

Brak jest również umundurowania, broni na razie jest w dostatecznej ilości. Rekrutów zgłasza się sporo, zwłaszcza z prowincji, przyjmowanie których napotyka na trudności ze względu na brak koców i możliwości pomieszczenia ich i wyżywienia.

Dokładnych danych co do materiału wojennego przedstawić nie podobna, gdyż przy wielu magazynach postawiono jedynie warę, nie mogąc objąć takowych z powodu braku wykwalifikowanych intendentów.

Posiadamy 160 automobilów, 38 karabinów maszynowych oraz kilka tysięcy karabinów. Amunicji jest niewiele.

Oczekujemy rozkazów, zwłaszcza co do kwestji powołania wszystkich b. wojskowych, którzy włożyli mundury, nie poczuwając się do obowiązku zgłoszenia się do miejscowych formacji.- Obecnie miasto jest całkowicie z Niemców ewakuowane a cała broń w naszym posiadaniu.-

R e m a n S t a r z y ń s k i m.p.

b.pper. 5 ppą. Legjonów Polskich.